



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



KONFLIKTY I PRZEMOCW RODZINIE W NIEKTÓRYCH KRAJACH EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ NA PRZESTRZENI LAT

Badania na temat przemocy w rodzinie zawsze były wyjątkowo trudne do zanalizowania. Po pierwsze, ludzie niechętnie o niej mówią i po drugie, należy uważać z wyciąganiem wniosków, zwłaszcza w szacowaniu na ich podstawie rozmiaru zjawiska. Mimo to badacze podjęli ryzyko i postanowili dowiedzieć się więcej o konfliktach i przemocy w rodzinie w Europie. Wyniki badań sprzed dziesięciu lat są jednak zupełnie inne od tych przeprowadzonych w 2012 roku. Czy możliwe, aby w tak krótkim czasie, przemoc wzrosła aż kilkukrotnie? Czy po prostu przemoc na początku wieku była jeszcze tematem tabu i powodem do wstydu, więc rzadko się do niej przyznawano. Odpowiedź na pytania oraz zrozumienie zjawiska przemocy w analizach statystycznych, może ułatwić zapoznanie się z poniższymi wynikami badań.

Specyfika zjawiska przemocy jest na tyle trudna i wstydliwa dla osób doświadczających przemocy, że nierzadko pomniejszają nasilenie występujących w rodzinie negatywnych zjawisk. Samo rozumienie słowa „rzadko” może być zupełnie inne w zależności od kontekstu. Dla jednej osoby będzie to incydent z przeszłości, dla drugiej będzie to dłuższy okres spokoju między kolejnymi kłótniami. Dlatego należy powstrzymać się przed wartościowaniem i wyciąganiem pochopnych wniosków uzyskanych w poszczególnych państwach. Nie wiemy również jakie są okoliczności towarzyszące badaniom. Czy dane wskaźniki przemocy wynikają z natury danej kultury czy np. z otwartości wobec ankietera. Niemniej dzięki przeprowadzonemu w 2002 roku badaniu, można wskazać podobieństwa i różnice w deklarowanej ocenie atmosfery domowej w danych państwach.

Nieporozumienia i konflikty w rodzinie

Badanie „aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzane jest regularnie, co pół roku, w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. W 2002 roku udało się przepytac liczną grupę ankietowanych- 957 osób, mieszkańców Polski, Czech, Węgier, Rumunii i Rosji. Tym razem jednym z poruszanych problemów były nieporozumienia i konflikty w rodzinie.

W 2002 roku, 71 % Polaków i 89% Czechów przyznało, że w ich rodzinach rzadko zdarzają się konflikty i sprzeczki. Co drugi Polak i Rumun (50%), ponad połowa Węgrów (54%), trzy piąte Czechów (58%), co trzeci Rosjanin (34%) stwierdza, że awantura zdarza się jedynie incydentalnie w ich rodzinach. Jedna piąta Polaków (21%), Rumunów (23%), co trzeci Węgień (31%) i Czech (31%) oraz dwie piąte Rosjanów (41%) przyznała, że konflikty zdarzają się kilka razy w miesiącu. Jedynie 2-4 % przyznaje, że awantury są na porządku dziennym. Najczęściej Polacy mówią o domowej harmonii (29%), a najrzadziej Czesi (11%). W omawianych rodzinach, jak deklarują respondenci, dochodzi najczęściej do konfliktów pomiędzy małżonkami (od 29% u Czechów do 42% wśród Polaków), a znacznie rzadziej pomiędzy rodzicami, a dziećmi (8-15%).

Domowa przemoc fizyczna według świadków w badaniu z 2002 roku

W przeprowadzonym badaniu w 2002 roku ze względu na trudności związane z delikatnością tematu, postanowiono użyć pytanie nie wprost, dotyczącym przypadków obserwowanych w najbliższym otoczeniu. Na zasadzie osobistej styczności z kobietami doświadczającymi przemocy w rodzinie, postanowiono oszacować rozmiar zjawiska w społeczeństwie. Z badań bowiem wynikało, że 90% osób doświadczających przemocy, to kobiety.



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



Z danych badań wynika, że przemoc domowa najczęściej występuje wśród Rosjan: łącznie prawie trzy piąte badanych w tym kraju (57%), zna przynajmniej jedną kobietę bitą przez męża, w tym co trzeci (34%), zna co najmniej kilka takich kobiet. Osobistą znajomość co najmniej jednej kobiety, którą bije mąż, deklaruje 30% Węgrów, 38% Polaków, dwie piąte Czechów (41%) i ponad dwie piąte Rumunów (44%). Jeżeli dotychczas sądziliście, że w Polsce patologia życia rodzinnego jest tematem tabu to wasze przekonanie zmieni fakt, że Czesi i Węgrzy w ogóle nie zadali tego pytania, a Rosjanie skierowali je tylko do kobiet.

Chociaż większość respondentów w poszczególnych krajach zna osobiście przypadki stosowania przemocy fizycznej w rodzinie, niewiele osób - zgodnie z przewidywaniami - uważa się za osoby doświadczające przemocy w rodzinie. Co dziesiąty respondent w Polsce (10%) oraz co ósmy Rumun (13%) przyznał, że przynajmniej raz został uderzony przez współmałżonka w czasie domowej awantury. Tylko 2% Polaków i tyle samo Rumunów (2%) stwierdziło, że wielokrotnie byli osobami doświadczającymi ze strony partnera. W Polsce kobiety (12%) niewiele częściej niż mężczyźni (9%) przyznały się do tego, że są osobami doświadczającymi przemocy w rodzinie. Wyniki badań wskazują, że Rosjanki ponad dwukrotnie częściej od Polek w 2002 roku doznawały przemocy w rodzinie. Do tego, że bywają bite przez mężów, przyznało się 27% Rosjank i tylko 12% Polek. Rosjanki dwukrotnie częściej niż Polki przyznawały się do tego, że wielokrotnie doświadczyły przemocy ze strony swoich mężów.

Jak przemoc domowa wygląda dziś według Raportu Amnesty International z 2012 roku

06.03.2012 Rada Europy podała, że około 25% kobiet doświadczyło przemocy fizycznej, a 10% doznało przemocy seksualnej z użyciem siły. Oznacza to, że codziennie jedna na pięć kobiet w Europie staje się osobą doświadczającą przemocy. W większości przypadków przemoc stosuje ktoś z najbliższego otoczenia, obecny lub był partner. Około 14% wszystkich kobiet po 16 roku życia, doświadczyło przemocy domowej ze strony obecnego partnera. Jednakże zakończenie związku wcale nie musi gwarantować bezpieczeństwa bo jednocześnie wiele kobiet cierpi również z powodu doznawanej przemocy fizycznej i seksualnej ze strony byłych partnerów.

Sprawozdanie z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie za 2010 r. podaje, że w 2010 roku w Polsce za znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad najbliższymi skazano ponad 13,5 tys. osób oraz podjęto około 11 tys. interwencji. W latach 2009–2010 w sprawach związanych z przemocą w rodzinie pomocy udzielono ponad 80 tys. osób. Dane statystyczne policji pokazują, że liczba osób doświadczających przemocy domowej w Polsce w latach 2005–2010 utrzymywała się na poziomie 130 tys. osób rocznie.

W badaniach przeprowadzonych w 2010 roku większość respondentów oceniła, porównując obecną sytuację z tą sprzed 10–15 lat, że nastąpił wzrost przestępstw dokonanych w kręgu rodzinnym. Nawet 16% badanych osób przyznało, że doświadczyło przemocy (ekonomicznej, psychicznej lub fizycznej) w rodzinie, 60% z nich przyznało, że zna przynajmniej jedną rodzinę, w której stosowana jest przemoc. Tylko 28% badanych przyznało, że w ogóle nie miało doświadczeń z przemocą w rodzinie.

Spoleczne, ekonomiczne i zdrowotne skutki, jakie wiążą się z przemocą mogą kosztować każdy z krajów Rady Europy ponad 34 miliardy euro rocznie i 555 euro rocznie na jednego mieszkańca. Europejski Trybunał Praw Człowieka zwrócił, więc szczególną uwagę na potrzebę aktywnego zaangażowania państw w walkę z przemocą domową. Podkreślił również, że państwo ma obowiązek ścigać i karać osoby stosujące przemoc oraz chronić osobę doświadczającą przemocy i gwarantować jej dostęp do odpowiedniej pomocy.



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



Amnesty International jest zdania, że Konwencja Rady Europy przyjęta przez Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 7 kwietnia 2011 roku znacznie wpłynie na wykrywanie i karanie sprawców przestępstw oraz osób stosujących przemoc w rodzinie. Konwencja wprowadza definicje: molestowania, gwałtu, przemocy seksualnej czy przemocy domowej. Wymusza również zmiany w artykule 205 Kodeksu Karnego, mówiącym o ściganiu przestępstwa, takiego jak gwałt, wyłącznie na wniosek pokrzywdzonego. W Konwencji pojawia się zapis o ściganiu z urzędu sprawców przemocy fizycznej, wykorzystywania seksualnego czy gwałtu, nawet gdy osoba poszkodowana wycofa swoje oskarżenia. Dotychczas Konwencję podpisało 18 państw: Albania, Austria, Czarnogóra, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Islandia, Luksemburg, Macedonia, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Szwecja, Turcja i Ukraina. Amnesty International stale apeluje do państw Rady Europy o niezwłoczne podpisanie Konwencji i przyjęcie kompleksowej strategii działań na rzecz eliminacji przemocy wobec kobiet. Jak widzimy wśród państw, które podpisały Konwencję nie ma Polski, która najwyraźniej nie jest gotowa do podjęcia takich znaczących działań w walce z przemocą w rodzinie.

opracowała: Agnieszka Kosińska